

Sobiesław Szybkowski

O kręgu rodzinnym podkanclerzego Królestwa Grzegorza Lubrańskiego

Średniowiecze Polskie i Powszechne 1 (5), 195-212

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O kręgu rodzinnym podkanclerzego Królestwa Grzegorza Lubrańskiego

Genealogia późnośredniowiecznych Lubrańskich z najbliższego kręgu rodzinnego podkanclerzego Królestwa Grzegorza (zm. 1500) już od dawna przyciągała uwagę polskich badaczy. Spowodowane to było wielkim znaczeniem samego Grzegorza, ale również świetną karierą jego dwóch bratanków: Jana (zmarł on jako biskup poznański w 1520 roku) oraz Mikołaja Gardziny, który zakończył swoją karierę jako wojewoda poznański (zm. 1524). Najważniejsze do tej pory studia dotyczące tej problematyki wyszły spod pióra Adama Bonieckiego, Stanisława Muznerowskiego i Jana Pakulskiego¹. Ten ostatni badacz w swej monografii poświęconej rodowi Godziembów w średniowieczu podsumował również stan wiedzy o związkach rodzinnych podkanclerzego Grzegorza².

Według ustaleń J. Pakulskiego, podkanclerzy był synem Bernarda Mikołajewicza z Wielkiego Lubrańca (powiat brzeski) oraz Anny, córki Bolesty z Boniewa herbu Ogon. Ze związku tego pochodziło jeszcze pięciu synów: Lambert (określany w pismach również jako Ruprecht lub Rumpracht), który miał występować w źródłach do 1464 roku, Łazarz, zmarły jako podsędek brzeski w 1484 roku, Waclaw, zmarły po 1475 roku, Jan, zmarły po 1464 roku, Mikołaj, nieżyjący już w 1456 roku, oraz córka Marta, panna jeszcze w 1448 roku. Lambert, żonaty

¹ A. Boniecki: *Herbarz polski*. T. 15. Warszawa 1912, s. 98–103; S. Muznerowski: *Lubraniec*. Włocławek 1910, s. 9–26; J. Pakulski: *Krąg rodzinny biskupa Jana Lubrańskiego*. „Kronika Miasta Poznania” 1999, nr 2, s. 28–43 (w tej pracy J. Pakulskiego oraz w monografii podanej w przyp. 2. zebrana starsza literatura przedmiotu poświęcona Grzegorzowi Lubrańskiemu i jego najbliższemu krewnym, poza artykułem Z. Zyglewskiego: *Jan Lubrański, biskup płocki 1497–1498*. „Nasza Przeszłość” 1994, T. 82, s. 97–113).

² J. Pakulski: *Ród Godziembów w średniowiecznej Polsce*. Toruń 2005, s. 109–139.

z Barbarą z Kosowa herbu Jastrzębiec miał pozostawić trzech synów, wspomnianych wcześniej biskupa poznańskiego Jana i Mikołaja Gardzinę oraz prałata i kanonika licznych kapituł Bernarda (zm. 1499). Dziećmi podsędka brzeskiego Łazarza były natomiast: Małgorzata, żona chorążego bydgoskiego Jana Karnkowskiego herbu Junosza, oraz Dorota, wydana za Wojciecha Tolibowskiego herbu Nałęcz. Liczniejsze potomstwo posiadał z kolei Waclaw. Byli to dwaj synowie: kasztelan brzeski Bernard (zm. 1506/1507) i Uriel, student Akademii Krakowskiej w 1481 roku, oraz dwie córki: Aleksandra, małżonka Macieja Głowackiego oraz Anna, wydana za Chebdę Górskiego. Trzeba dodać, że J. Pakulski Urielowi Waclawowicowi przypisał także dwóch synów: Łaskarza i Bernarda, żyjących jeszcze w połowie XVI wieku³.

Przedstawiony obraz genealogii interesującej nas linii Lubrańskich herbu Godziemba należy jednak uznać za dyskusyjny, ponieważ liczne jego szczegóły można uzupełnić lub skorygować. Zacząć należy od rodziny żony dziada podkanclerzego Anny, przez J. Pakulskiego uznanej słusznie za córkę Bolesty z Boniewa herbu Ogon i siostrę „chorążego brzeskiego” Mikołaja, który pieczęć z tym herbem przywiesił do dokumentu szlachty brzeskiej z 1433 roku, gwarantującego następstwo tronu w Polsce jednemu z synów króla Władysława Jagiełły⁴. Zgodzić się wypada ze wspomnianym badaczem co do przynależności rodowej Anny Bernardowej. Z całą pewnością była ona bowiem przedstawicielką rodu Ogonów i córką Bolesty z Boniewa. Jej brat Mikołaj z Boniewa, który przywiesił pieczęć z herbem Ogon do wymienionego wcześniej dokumentu, był jednak nie chorążym brzeskim a wieloletnim łowczym tej hierarchii ziemskiej, sprawującym swój urząd w latach 1413—1445⁵. Nie on jednak spośród szwagrów Bernarda z Wielkiego Lubrańca objął najwyższy urząd ziemski na Kujawach Południowych. Kolejnym bratem Anny był Stanisław z Boniewa, który po długoletnim dzierżeniu urzędu stolnika brzeskiego (1412—1430) awansował na kasztelanię kowalską, sprawowaną przezeń w latach 1431—1433⁶. Karierę duchowną obrali natomiast dwaj inni synowie Bolesty: archidiakon kruszwicki Paweł i kanonik kruszwicki oraz pleban chodecki Dobiesław⁷. Żadnych urzędów ziemskich nie objął tylko ostatni znany nam brat Anny, Andrzej z Boniewa⁸. Jak widać zatem, Anna z Boniewa, matka podkanclerzego Grzegorza pochodziła z rodziny należącej do kujawskiej elity ziemskiej pierwszej połowy XV wieku. Wydaje się, że musiało to mieć wpływ na kariery jej synów, zwłaszcza że jej mąż Bernard sam nigdy nie objął urzędu ziemskiego, nie sprawował takich

³ Tamże, s. 113—132.

⁴ J. Pakulski: *Krag...*, s. 39.

⁵ KDP, T. II/2, nr 576; S. Szybkowski: *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370—1501)*. Gdańsk 2006, s. 616—617.

⁶ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 679—680.

⁷ Tamże, s. 616, 680.

⁸ Tamże.

również jego ojciec Mikołaj⁹. Jedyńm Lubrańskim, który zrobił większą karierę urzędniczą w pierwszej połowie XV wieku, był natomiast stryj Bernarda Andrzej, kolejno skarbnik (1404—1407), chorąży (1408—1410) i sędzia brzeski (1411—1442)¹⁰. Zapewne zatem jego pozycja wśród kujawskiej elity szlacheckiej mogła ułatwić zawarcie małżeństwa Anny i Bernarda, które było faktem już w 1406 roku. W mniejszym stopniu, chociażby ze względów chronologicznych, mogła na to wpłynąć kariera urzędnicza brata Bernarda, Bogusława (Bogusza) z Ossowa, który pod koniec życia uzyskał nominację na niski urząd w brzeskiej hierarchii ziemskiej i był skarbnikiem brzeskim w latach 1436—1442¹¹.

Pomimo pokrewieństwa z Boniewskimi synowie Bernarda: Grzegorz, Jan, Lambert (Rupracht), Łazarz i Mikołaj nie zrobili od razu po śmierci ojca karier na kujawskim partykularzu¹². Żaden z nich nie objął urzędów ziemskich nie tylko tam, ale również w ziemi łęczyckiej, gdzie także dzierżyli posiadłości (Chodów, Wiewierz, Korczyn i Siemczyce)¹³. Wielka kariera, ale w oparciu o dwór królewski stała się udziałem tylko Grzegorza, który obierając stan duchowny, umarł jako podkanclerzy koronny¹⁴. Wydaje się, że tylko jego wstawiennictwu zawdzięczał Łazarz urząd podsędka brzeskiego, sprawowany zresztą przez niego dopiero pod koniec życia (1476—1484)¹⁵. Brak lub opóźnienie

⁹ J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 109—115.

¹⁰ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 519—520.

¹¹ Tamże, s. 527.

¹² J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 115 i następne. W kwestii dwóch najwcześniej zmarłych synów Bernarda należy stwierdzić, że Jan Bernardowic zmarł z dużą dozą prawdopodobieństwa po 1448 roku, kiedy dzielił się z braćmi ojcowizną (AGAD, Gr. Brześć 1a, s. 493—494; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 115—116), a przed 1453 rokiem, gdy stryj Bernardowiców Stanisław z Wielkiego Lubrańca pozwał synów Anny z Kalnego Radcza, wymieniając tylko Lamberta, Łazarza, Waclawa i Grzegorza (AGAD, Ziem. brzeska 6a, k. 103; 6b, k. 27v). W przypadku Mikołaja Bernardowica należy natomiast zdecydowanie uznać, wbrew niezdecydowanemu stanowisku J. Pakulskiego (*Ród Godziębów...*, s. 129: „Może to on był studentem w Krakowie w 1445 r., a w roku 1447 został bakałarzem”), że to właśnie ten syn Bernarda został w 1445 roku studentem Akademii Krakowskiej (przy czym zapisany wspólnie z nim w metryce uniwersyteckiej Grzegorz Bernardowic został określony jako jego *frater germanus*), w 1447 roku uzyskał tam tytuł bakałarza, a w 1450 roku magistra, którego posiadanie przezeń potwierdza zapiska z 1456 roku dokumentująca podział spuścizny majątkowej po nim między braci (AGAD, Gr. Brześć 1a, s. 457; *Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego*. Wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, W. Swoboda. Kraków 2000, s. 38, 40, 158; *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400—1508*. Wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, R. Grzesik. T. 1. Kraków 2004, s. 208; T. 2. s. 282). Magister Mikołaj nie żył najprawdopodobniej już w 1453 roku, kiedy to jego brat Łazarz został pozwany przez Stanisława z Wielkiego Lubrańca o 1 florena, którego magister był mu winien (AGAD, Ziem. brzeska 6a, k. 118v).

¹³ T. Nowak: *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły*. Łódź 2003, s. 46.

¹⁴ UrzCentr, s. 108, 182; UrzMp, s. 317.

¹⁵ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 595.

karier Bernardowiców na Kujawach zostało chyba spowodowane tym, że w momencie wchodzenia w dorosłe życie nie mogli pomóc im już ani stryjeczny dziad, ani rodzony stryj, ani wujowie. Sędzia Andrzej i stryj Bogusław zmarli bowiem w 1442 roku, wkrótce później zmarł także wuj, łowczy Mikołaj (po 1445 a przed 1448 rokiem), od dawna nie żyli wówczas też inni wujowie Boniewscy: archidiakon Paweł i kasztelan Stanisław¹⁶. Na średnioszlachecką kondycję Bernardowiców wskazuje wyraźnie status małżonki Lamberta Lubrańskiego z Chodowa i Wiewierza, Barbary z Kosowa. Do związku tego doszło po 1444 roku, kiedy Lambert planował jeszcze karierę duchowną jako pisarz konsystorza krakowskiego¹⁷. Trudniej ustalić datę *ante quem* tego małżeństwa. Na pewno nastąpiło ono na długo przed 1466 rokiem, gdy przed sądem grodzkim w Łęczycy Lambert kwitował swoich szwagrów Kosowskich z części posagu żony¹⁸. Wiadomo, że w 1472 roku Jan Lambertowic, zapewne jako kilkunastolatek zapisał się na Akademię Krakowską, musiał się zatem urodzić najprawdopodobniej w drugiej połowie lat 50. XV stulecia¹⁹. Z tym samym okresem należy też połączyć datę urodzenia Mikołaja Gardziny, sprawującego już w 1486 roku urząd chorążego nadwornego króla Kazimierza Jagiellończyka²⁰. Reasumując zatem, do zawarcia małżeństwa Lamberta i Barbary doszło zapewne przed połową lat 50. XV w. Być może *terminus ad quem* wyznacza w tym wypadku wybuch wojny trzynastoletniej. Lambert brał bowiem z całą pewnością udział w jej początkowej fazie i we wrześniu 1454 roku dostał się do niewoli krzyżackiej po przegranej bitwie pod Chojnicami, co było pomijane w dotychczasowej literaturze przedmiotu dotyczącej jego osoby²¹.

Kosów, do którego dziedziców należała Barbara Lambertowa, J. Pakulski lokalizuje wprawdzie „pod Kutnem”²², jednak bez wątpienia chodzi tu o wieś w powiecie szadkowskim województwa sieradzkiego, której dziedzice nie należeli w drugiej połowie XV wieku do sieradzkiej elity szlacheckiej, nie wyróżniali się również pod względem wielkości posiadanego majątku. Sześciu braci Barbary: Mikołaj, Piotr, Jan, Jakub, Wojciech i Stanisław, podzieliło się bowiem w 1460 roku swoimi działami dziedzicznymi w Kosowie, Czepowie i Zimnem

¹⁶ Tamże, s. 519—520, 527, 616—617, 679—680.

¹⁷ J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 116.

¹⁸ AGAD, Gr. Łęczycza 2, k. 462v; data tej akcji prawnej pozwala również przesunąć o dwa lata działalność Lamberta w porównaniu z ustaleniami J. Pakulskiego (*Ród Godziębów...*, s. 116).

¹⁹ *Metryka...*, T. 1, s. 355; T. 2, s. 281.

²⁰ UrzCentr, s. 26.

²¹ JH, T. 1/3, nr 13427; *Spisy jeńców polskich z bitwy pod Chojnicami*. Wyd. M. Biskup. Prz. Hist. 1965, T. 56, s. 94, 99; Lambert został zwolniony na słowo rycerskie z terminem stawienia się w Malborku 11 listopada 1454 roku w celu dokonania wymiany na jeńców strony krzyżackiej (sprawa ta ciągnęła się do początków 1455 roku).

²² J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 116.

w powiecie szadkowskim²³. Żaden z nich nie objął urzędu ziemskiego w ziemi sieradzkiej, pewną karierę zrobił tylko duchowny Mikołaj. Był on kanonikiem uniejowskim i archidiakonem pomorskim. Swoją najwyższy urząd kościelny, archidiakonię, sprawował jednak dopiero w latach 1488—1495, należy zatem sądzić, że uzyskał ją dzięki protekcji brata swego szwagra, podkanclerzego Grzegorza, będącego już wtedy (od 1484 roku) podkanclerzym koronnym²⁴. Drugi brat Anny będący duchownym, Jan dzierżył zaś tylko plebanię w Leźnicy (powiat łączycki)²⁵. Z wpisu późniejszego archidiakona pomorskiego Mikołaja na Akademię Krakowską dokonanego w 1440 roku, dowiadujemy się, że był on synem Jana²⁶. Starszego Jana z Kosowa należy zatem uznać również za teścia Lamberta Lubrańskiego i dziada macierzystego biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego i jego braci. Wydaje się również, że możemy ustalić, w jaki sposób doszło do małżeństwa łączącego Kosowskich i Lubrańskich. Ci ostatni byli bowiem powiązani rodzinnie z dziedzicami Czepowa. Ciotka Lamberta Klara Mikołajówna przed 1407 rokiem została żoną Mikołaja z Czepowa²⁷. Ów Mikołaj był na pewno sąsiadem Kosowskich w dziedziczonym również przez nich Czepowie, a ustalenia Alicji Szymczakowej pozwalają sądzić, że Kosowscy i Czepowscy byli bliskimi agnatami²⁸.

Barbara Lambertowa przeżyła swego męża o wiele lat, jako wdowa występowała bowiem przed sądem ziemskim w Łęczycy jeszcze w 1481 roku²⁹. Pisała się wówczas z Wiewierza, zapewne też tam był jej *sedes vidualis*. Źródła sądowe proveniencji łączyckiej pozwalają również na uzupełnienia dotyczące potomstwa Lamberta i Barbary. W 1476 roku bowiem przed sądem grodzkim w Łęczycy Jan z Pniewa (powiat łączycki) herbu Ślepowron oświadczył, że Grzegorz z Lubrańca ze swoimi bratanekami Janem, Bernardem, Mikołajem, Marcinem i Piotrem z Chodowa i Wiewierza spłacili go ze 100 grzywien posagu³⁰. Z zapiską tą sąsiaduje bezpośrednio notatka dotycząca oświadczenia Mikołaja z Krzewa (powiat łączycki) herbu Kamiona o tym samym charakterze. Z posagu w wysokości 100 grzywien zostali jednak tym razem skwitowani Grzegorz i jego brat Waław

²³ AGAD, Gr. Sieradz 12, s. 884—885.

²⁴ UrzCentr, s. 108; A. Gąsiorowski: *Kanonicy włocławscy w najstarszej metryce kapitulnej (1435—1500)*. W: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowoczesnej. Pochodzenie i funkcjonowanie elity kościelnej*. Red. A. Radziwiński. Toruń 2000, s. 49; A. Szymczakowa: *Szlachta sieradzka w XV wieku. „Magnifici et generosi”*. Łódź 1998, s. 157.

²⁵ AGAD, Gr. Łęczycza 2, k. 462v; Gr. Sieradz 12, s. 1088—1090.

²⁶ *Metryka...*, T. 1, s. 187; T. 2, s. 225.

²⁷ T. Nowak: *Własność ziemska...*, s. 46; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 111.

²⁸ A. Szymczakowa: *Szlachta sieradzka...*, s. 7, przyp. 18.

²⁹ AGAD, Ziem. łączycka 14, k. 157, 163, 242.

³⁰ AGAD, Gr. Łęczycza 4, k. 442v. Przynależność rodową dziedziców Pniewa ustala T. Nowak: *Własność ziemska...*, s. 49.

z Kalnego Radcza³¹. Bratankami Grzegorza występującymi w zapisce wcześniejszej musieli być synowie Lamberta, ponieważ Łazarz wszystkie dobra łączyckie przypadłe mu po bezpotomnej śmierci braci Mikołaja i Jana sprzedał późniejszemu podkanclerzemu za 150 grzywien w 1464 roku³². Nie mogli oni być również synami Waclawa, skoro to on sam został odnotowany w kolejnej zapisce jako osoba kwitowana z posagu przez Mikołaja z Krzewa. Młodzi dziedzice Chodowa i Wiewierza skwitowani wspólnie ze stryjem Grzegorzem przez Jana z Pniewa to niewątpliwie późniejszy biskup poznański Jan, Bernard i Mikołaj Gardzina Lambertowice; obok nich pojawili się jednak również ich — nieznani nie tylko dotychczasowej literaturze przedmiotu, ale także innym źródłom — młodsi bracia: Marcin i Piotr. O tych dwóch bratanków Grzegorza należy zatem uzupełnić jego krąg rodzinny. Zapewne umarli oni bezpotomnie rychło po 1476 roku, skoro o ich późniejszej działalności źródła milczą.

Omówione zapiski każą jednak umieścić wśród najbliższych agnatów podkanclerzego również żony Jana z Pniewa i Mikołaja z Krzewa. Wydaje się, że fakt, iż ich mężom posagi spłacał po zmarłym Lambertcie Grzegorz wraz z bratankami (Pniewskiemu) oraz ponownie on wspólnie z Waclawem (Krzewskiemu), pozwala sądzić, że chodziło tu o nieznaną z imienia córkę Lamberta (żonę Jana) i córkę Waclawa (żonę Mikołaja). Za taką identyfikacją dwóch przedstawiolek rodziny Lubrańskich przemawia również chronologia spłacenia ich posagów, wykluczająca raczej możliwość ich identyfikacji z siostrami Grzegorza, Lamberta i Waclawa, a zatem córkami Bernarda. Przypuszczenie to potwierdza niemożliwa do dokładniejszej datacji zapiska z początku lat 80. XV wieku z łączyckich ksiąg grodzkich. Potwierdza ona cesję, której dokonała Zofia z Krzewa, wdowa po zmarłym Mikołaju na rzecz swojego drugiego męża Jana z Jurkowa (powiat radziejowski). Dotyczyła ona jednej części posagu zapisanego jej przez zmarłego pierwszego małżonka na Krzewie i Łazach (powiat łączycki). Dla nas jednak najważniejsze jest to, że uczyniła to za zgodą stryja, podsędka brzeskiego Łazarza z Wielkiego Lubrańca³³. Zofia była zatem z całą pewnością córką wyposażającego ją w 1476 roku wspólnie z Grzegorzem Waclawa, skoro jej stryjem nazwano dowodnego brata tego ostatniego. Dokładne ustalenie filiacji i imienia żony Mikołaja z Krzewa wzmacnia zarazem nasze wnioski dotyczące miejsca w genealogii Lubrańskich małżonki Jana Pniewskiego. Ustalenie jej imienia wymaga jednak dalszych badań i pogłębionej kwerendy w łączyckich źródłach sądowych.

³¹ AGAD, Gr. Łęczycza 4, k. 443. Przynależność rodową dziedziców Krzewa ustala T. Nowak: *Własność ziemska...*, s. 24.

³² AGAD, Gr. Łęczycza 2, k. 79.

³³ Tamże, 1, k. 198v. Jako drugi stryj Zofii wymieniony został Jan ze Starej Wysokiej, ale był on li tylko jej stryjem herbowym, którego nie łączyło bliskie pokrewieństwo agnacyjne z Lubrańskimi (por. J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 198—212).

Wyjaśnić jeszcze należy partycypowanie Grzegorza w wypłacaniu posagu bratanic. Nie mogło ono wynikać z pozostawania przezeń w niedziale majątkowym z braćmi, ponieważ ten został w 1448 roku rozwiązany w wyniku przeprowadzenia podziału³⁴. Uczestnictwo podkanclerzego w wyposażaniu żony Pniewskiego i Krzewskiego musiało mieć źródło w czym innym. Grzegorz już wówczas był duchownym (w zapiskach z 1476 roku przydano mu tytuł *venerabilis*), zatem bracia i ich dzieci byli jego potencjalnymi dziedzicami, stąd także wychodzące za mąż bratanice partycypowały w przyszłym spadku, z którego należała się im część posagu. Wyposażone również przez Grzegorza nie mogły się zatem po jego śmierci ubiegać o spuściznę po nim, która w takim wypadku w całości pozostawała do dyspozycji męskich dziedziców. Wypadki wyposażania bratanic przez wysoko postawionych stryjów-duchownych nie były rzadkie. Wiadomo, że posag Zofii z Żurawicy, córki kasztelana przemyskiego Dobiesława, a żony Jana Oporowskiego, płacił jej stryj arcybiskup gnieźnieński Jan ze Sprowy³⁵, podobnie podkanclerzy koronny i biskup włocławski Andrzej Oporowski w swoim testamencie przeznaczył konkretne sumy na posag swojej bratanicy Jadwigi, córki kasztelana brzeskiego Mikołaja z Oporowa³⁶.

Nasze dotychczasowe ustalenia uzupełniły krąg rodzinny podkanclerzego Grzegorza o dwóch bratanków (synów Lamberta) i dwie bratanice (córki Lamberta i Waclawa). W genealogii późnośredniowiecznych Lubrańskich musimy dokonać też poprawki innego rodzaju. Dotyczy ona filiacji bratanka podkanclerzego Bernarda z Wielkiego Lubrańca, który zmarł około 1506/1507 roku jako kasztelan brzeski³⁷. Zarówno A. Boniecki, jak i niewnoszący w tym wypadku niczego nowego do ustaleń poprzednika J. Pakulski, uznali Bernarda za syna Waclawa Bernardowica³⁸. Przeciwno takiej propozycji przemawiają jednak wyraźnie względy majątkowe. Bernard bowiem miał dział w Wielkim Lubrańcu, tymczasem Waclaw w podziale z 1448 roku otrzymał Kalny Radecz (powiat brzeski), który miał jednak przejąć dopiero po śmierci matki³⁹. Źródła nie potwierdzają też nabycia przez niego lub odziedziczenia jakichś dóbr w Wielkim Lubrańcu. Późniejszy kasztelan brzeski miał wprawdzie również posiadłość w Kalnym Radczu⁴⁰, nie musi to jednak dowodzić, że był on synem Waclawa, ponieważ w 1480 roku część tej wsi za 40 grzywien nabył od Ziemki, córki

³⁴ AGAD, Gr. Brześć 1a, s. 493—494; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 115—116.

³⁵ S. Szybkowski: *Małżeństwa i pochodzenia kasztelana przemyskiego Dobiesława z Żurawicy*. W: Tenże: *Studia z genealogii i prozopografii polskiej szlachty późnośredniowiecznej*. Gdańsk 2003, s. 200.

³⁶ ACI, T. 3, nr 754.

³⁷ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 524—525.

³⁸ A. Boniecki: *Herbarz polski...*, T. 15, s. 102; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 127—128.

³⁹ AGAD, Gr. Brześć 1a, s. 493—494; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 115—116.

⁴⁰ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 524—525.

kasztelana kruszwickiego Jana Kotki ze Świerczyna, podsędek brzeski Łazarz z Wielkiego Lubrańca⁴¹. To powinno skierować naszą uwagę właśnie na najbliższy krąg rodzinny tego urzędnika. Dowodnie miał on dwie córki: Małgorzatę, żonę chorążego bydgoskiego Jana Karnkowskiego z Gnojna herbu Junosza, i Dorotę, małżonkę Wojciecha Tolibowskiego herbu Nałęcz. Obie córki zostały przy tym przez podsędkę wyposażone pieniędzmi⁴². Nie wiemy również nic ani o nich samych, ani o ich potomstwie w Wielkim Lubrańcu, którego część powinny przejąć po śmierci ojca, gdyby ten nie miał synów. Bernarda łączyły dowodne związki z żoną podsędkę Łazarza Małgorzatą. Była ona córką Szymona (starszego) z Pilichowic (obecnie Pilichowo, powiat radziejowski) herbu Szeliga⁴³. Wspólnie ze swoimi krewnymi (zapewne dziećmi siostry lub siostr) — Jadwigą, żoną Mikołaja z Gocanowa (powiat radziejowski), Trojanem, Elżbietą i Katarzyną, dziećmi Klemensa z Sosnowic, piszącymi się również z Pilichowic, procesowała się ona w 1486 roku z dziedzicami Małych Wilkowic i Borzymia w powiecie kowalskim⁴⁴. Spory te w 1495 roku wspólnie z Sosnowskimi toczył także Bernard⁴⁵. Wynikały one z sąsiedowania Małych Wilkowic ze Świątkowicami i Wolą Chechłową (powiat kowalski), do których Sosnowscy mieli prawo bliższości po bliżej nieznanym zmarłym Jakubie. Co ciekawe, do tych dóbr miał takie samo prawo Bernard z Lubrańca, który w 1488 roku wspólnie z Trojanem z Sosnowic sprzedał Janowi Karnkowskiemu z Gnojna część swoich działów w tych wsiach⁴⁶. Wszystko to, co przeanalizowano wcześniej, powinno zatem przekonywać, że spory z Wilkowskimi oraz prawo do Świątkowic i Woli Chechłowej po zmarłym krewnym późniejszy kasztelan brzeski przejął po wdowie po podsędku Łazarzu, z którą był blisko spokrewniony (niewątpliwie to właśnie ona była jego matką). Kasztelana Bernarda z Wielkiego Lubrańca należy zatem uznać tym samym za syna podsędkę brzeskiego Łazarza oraz brata Małgorzaty Karnkowskiej i Doroty Tolibowskiej, co wyjaśnia również fakt, że ani one, ani ich potomstwo nie dziedziczyło ich patrymonium. Bernard Łazarzewicz był, jak to już zauważyli A. Boniecki i J. Pakulski, dwukrotnie żonaty⁴⁷. Jego pierwszą żoną była Katarzyna, na temat której pochodzenia znane nam źródła nie udzielają żadnych wskazówek. Wbrew jednak ostatniemu z wymienionych badaczy, który znał ją tylko z jednej wzmianki z 1494 roku, należy stwierdzić, że przed sądem grodzkim w Brześciu występowała ona dość często w latach 1494—1500⁴⁸.

⁴¹ AGAD, Gr. Brześć 5, k. 246; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 126.

⁴² J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 126; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 524—525.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ AGAD, Ziem. kowalska 2, k. 44v.

⁴⁵ Tamże, k. 59v, 60.

⁴⁶ AGAD, Gr. Kowal 1, k. 273—273v.

⁴⁷ A. Boniecki: *Herbarz polski...*, T. 15, s. 102; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 128—129.

⁴⁸ AGAD, Gr. Brześć 8, k. 213v; 9, k. 26av, 55.

Zmarła zapewne wkrótce potem, a kasztelan brzeski niedługo przed śmiercią (zm. 1506/1507) ożenił się z Barbarą, córką wojewody brzeskiego Andrzeja Kretkowskiego z Chodcza. Na bardzo krótki czas trwania małżeństwa Bernarda z Kretkowską wskazuje to, że sprawy posagowe regulowano dopiero w 1509 i 1512 roku⁴⁹.

Uznanie kasztelana Bernarda z Wielkiego Lubrańca za syna podsędka Łazarza każe nam jednak rozpocząć poszukiwania jeszcze jednego męskiego potomka Waclawa z Kalnego Radcza. Wiadomo, że był nim dowodnie Uriel zapisany w 1481 roku na Akademię Krakowską⁵⁰. Waclaw miał jednak co najmniej dwóch synów. Przekonuje o tym oświadczenie jego córki Aleksandry, żony Macieja Głowackiego, która w 1480 roku przed sądem grodzkim w Brześciu skwitowała ojca i „braci” z posagu⁵¹. Owym bratem Aleksandry, obok nienotowanego w kujawskich źródłach Uriela, musiał być Feliks z Kalnego Radcza, dziedziczący również w Biernacicach (obecnie Biernatki, powiat brzeski), który został w 1500 roku wprost określony jako stryjeczny brat Bernarda Łazarzewica⁵². Jako ojca Feliksa należy zatem wykluczyć z całą pewnością Mikołaja i Jana Bernardowiców, ponieważ ci zmarli bezpotomnie, a także Lamberta, gdyż jego męskie potomstwo w komplecie występuje niewątpliwie w omawianej już zapisce z ksiąg ziemskich łączyczych z 1476 roku. Przynależność Feliksa z Kalnego Radcza do kręgu rodzinnego podkanclerzego Grzegorza, biskupa poznańskiego Jana i wojewody poznańskiego Mikołaja Gardziny Lubrańskich dodatkowo potwierdza kryterium protekcji. Podobnie jak podsędkiem Bernard, który przez miecznikostwo, skarbnikostwo i podkomorstwo brzeskie doszedł w wyniku wstawiennictwa możniejszych krewnych do tamtejszej kasztelanii⁵³, syn Waclawa również uzyskał kujawski urząd ziemski. W 1501 roku otrzymał nominację na cześnikostwo brzeskie, które sprawował do 1509 roku⁵⁴. Jako żona Feliksa w latach 1497—1499 występowała Katarzyna z Tomisławic (powiat radziejowski). Wiemy, że pochodziła ona z rodu Rolów, ponieważ dwa razy jako jej stryjowie herbowi przed sądem grodzkim w Brześciu wystąpili dowodni przedstawiciele tego *clenodium*: podsędek brzeski Mikołaj z Małego Janiszewa i kasztelan kowalski Mikołaj z Wielkich Wil-

⁴⁹ J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 129.

⁵⁰ *Metryka...*, T. 1, s. 416; T. 2, s. 406; A. Boniecki: *Herbarz polski...*, T. 15, s. 102; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 127.

⁵¹ AGAD, Gr. Brześć 5, k. 158; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 127; Aleksandra żyła jeszcze w 1495 roku, kiedy to mąż zapisał jej 100 grzywien posagu i tyleż wiana na wsi Staszyce w powiecie szadkowskim; przy czynności tej asystowali Mikołaj Gardzina (późniejszy wojewoda poznański) i jego brat Jan (późniejszy biskup poznański), określani jako bracia stryjeczni rodzeni Aleksandry (AGAD, Ziem. szadkowska 6, k. 823).

⁵² AGAD, Gr. Brześć 9, k. 65v; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 524, 540.

⁵³ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 524.

⁵⁴ Tamże, s. 540.

kowie⁵⁵. Synami Feliksa i Katarzyny byli z całą pewnością Łaskarz (Łazarz) i Bernard z Kalnego Radcza i Biernacic, którzy w 1518 roku, nazwani wprost wnukami Waclawa Lubrańskiego, byli przewidziani w trzeciej kolejności (po potomkach Mikołaja Gardziny i Bernarda Łazarzewica) do dziedziczenia w ordynacji lubrańskiej⁵⁶. Wniosek nasz wydaje się przy tym zasadniejszy od przypuszczeń J. Pakulskiego, który w Łaskarzu i Bernardzie widział synów Uriela Waclawowica. Ten jednak zapisany w 1481 roku na Akademię Krakowską zapewne obrał drogę kariery duchownej i zmarł bezpotomnie, ponieważ brak o nim wzmianek w kujawskich źródłach z końca XV i początków XVI wieku.

Ponownie należy również rozpatrzyć problem miejsca w genealogii Lubrańskich Anny, żony Chebdy Górskiego (z Gór w powiecie gnieźnieńskim). W ostatnich pracach poświęconych tej rodzinie można spotkać dwie koncepcje dotyczące jej filiacji. J. Pakulski uznał Annę za córkę Waclawa z Kalnego Radcza i siostrę kasztelana brzeskiego Bernarda z Wielkiego Lubrańca⁵⁷. Ja natomiast na podstawie bezpośredniej wzmianki źródłowej z 1497 roku, w której Anna została nazwana siostrą przyszłego kasztelana Bernarda, którego filiację uzasadniliśmy wcześniej, uznałem, że była ona córką podsędka brzeskiego Łazarza. Nie pochodziła jednak z jego małżeństwa z Małgorzatą z Pilichowic, ponieważ dysponowała działem w Wielkim Lubrańcu, dzierżonym przez nią z tytułu zapisanego posagu i wiana matki⁵⁸. Obecnie jednak, po ponownym przeanalizowaniu materiału źródłowego dotyczącego genealogii późnośrednio-wiecznych Lubrańskich muszę wycofać się z tego poglądu.

Aby prawidłowo ustalić filiację Anny, trzeba jednak dokładniej przyjrzeć się najbliższemu kręgowi rodzinnemu stryja podkanclerzego Grzegorza (syna Bernarda) sędziego brzeskiego Andrzeja z Wielkiego Lubrańca. Można powiedzieć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że sędzia ów był dwukrotnie żonaty. Dwie jego najstarsze córki, Dorota, żona Mikołaja z Grochowisk, i Małgorzata, małżonka przyszłego podczaszego brzeskiego Jarosława z Wielkiego Przybra-

⁵⁵ AGAD, Gr. Brześć 8, k. 316v, 384v—385; 9, k. 13v—14, 20v; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 540, 634, 650—651.

⁵⁶ S. Muznerowski: *Lubraniec...*, s. 19, 21; J. Rafacz: *Ordynacja lubrańska według przywileju z r. 1518*. Prz. Hist. 1933, T. 30, z. 2, s. 403. Łaskarz (Łazarz) z Biernacic w 1510 roku otrzymał od króla Zygmunta Starego nominację na urząd cześnika brzeskiego; była ona jednak pomyłkowa i spóźniona, ponieważ już wtedy cześnikostwo sprawował Adrian Borzymowski, który utrzymał się na nim także w późniejszym okresie, gdy Biernacki występował bez odnośnej tytułatury (por. *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI—XVIII wieku. Spisy*. Opr. K. Mikulski, W. Stanek. Kórnik 1990, s. 31; S. Szybkowski: *Kujawscy Borzymowscy u schyłku średniowiecza i na początku epoki nowożytnej*. W: „Społeczeństwo Polski średniowiecznej”. Red. S.K. Kuczyński. T. 11. Warszawa 2007).

⁵⁷ J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 127—128, 131.

⁵⁸ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 524, 595—596.

nowa, zostały przezeń wyposażone już w latach 20. XV stulecia⁵⁹. Młodsze dzieci sędziego, poza synem Andrzejem Łaskarzem odnotowanym w 1438 roku⁶⁰, pojawiły się tymczasem w źródłach znacznie później, już po śmierci starszego Andrzeja w 1442 roku⁶¹. Urszulę, żonę Mikołaja z Zadusznik (powiat brzeski) herbu Ogon, wyposażyli w 1443 roku już jej bracia, podobnie jak drugą Małgorzatę, wydaną za Mikołaja z Sompolna herbu Pomian (w latach 1450—1462)⁶². Późno pojawiła się w źródłach również Katarzyna Mikołajowa z Małych Poddębic, która w 1453 roku domagała się od sędziów brzeskich 5 grzywien zaległego posagu niewyplaconego jej przez starszego Andrzeja⁶³. Kierując się ustaleniami J. Pakulskiego, możemy ją uznać za tożsamą z Katarzyną, żoną Świętosława z Gagów i matką przyszłego wojewody brzeskiego Andrzeja z Pierowej Woli, owdowiałą już w 1441 roku⁶⁴. W 1450 roku w księgach ziemskich brzeskich odnotowano również spór sędziego Andrzeja Łaskarza z jego rodzoną siostrą Dorotą, zapewne panną, skoro w dokumentujących konflikt zapiskach nie wspomniano nic o jej mężu, żyjącym lub zmarłym, co uniemożliwia jej identyfikację ze starszą Dorotą, żoną Mikołaja z Grochowisk⁶⁵. Młodsze potomstwo sędziego Andrzeja pochodziło z jego małżeństwa z Dobrochną, córką Paska z Lubienia herbu Doliwa, zapewne prawnuczką kasztelana brzeskiego Paska⁶⁶. Pochodzenia

⁵⁹ AGAD, Ziem. brzeska 4, k. 327, 369; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 146; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 519.

⁶⁰ Nie ma pewności, że Jan z Lubrańca, występujący w zapisce z ksiąg grodzkich brzeskich z 1438 roku, to brat Andrzeja Łaskarza, jak uważa J. Pakulski (*Ród Godziębów...*, s. 148); Łaskarz i Jan znaleźli się tam wspólnie w liście świadków, ale nie wymieniono ich bezpośrednio po sobie. Janem owym mógł zatem być również Janusz (Jan) z Małego Lubrańca, syn Jana (tamże, s. 140), Jan z Małego Lubrańca, syn Przedbora (tamże, s. 149—150), w grę może wreszcie wchodzić także najwcześniejsze wystąpienie Jana Bernardowica z Wielkiego Lubrańca.

⁶¹ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 519.

⁶² AGAD, Ziem. brzeska 6b, k. 44v—45; Gr. Brześć 3, k. 28v—29av; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 146; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 519.

⁶³ AGAD, Ziem. brzeska 6a, k. 118v; w mojej pracy (S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 514—515) Katarzyna występuje jako Katarzyna z *Dębic*. Błąd związany był z mylnym odczytem zapiski, spowodowanym złą czytelnością mikrofilmu.

⁶⁴ J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 146; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 514—515. Do małżeństwa Katarzyny Andrzejewej i Świętosława z Gagów doszło przed 1434 rokiem — przekonuje o tym fakt, że wówczas sędzia zrezygnował na rzecz Świętosława ze swojego zastawu (za posąg żony Dobrochny) w Lubieniu; niewątpliwie chodziło tu o regulację części zobowiązań posagowych wobec córki (AGAD, Ziem. brzeska 5, k. 86). Po śmierci pierwszego męża Katarzyna wyszła za mąż po raz drugi, ale jak podaliśmy, aż do 1453 roku nie były uregulowane jej sprawy posagowe.

⁶⁵ AGAD, Ziem. brzeska 6a, k. 33; 6b, k. 22v.

⁶⁶ Tamże, 5, k. 86v, 241—241v; Ziem. kowalska 1, k. 144v; w pracy o kujawskiej szlachcie urzędniczej uznałem, że Dobrochna była wnuczką kasztelana Paska, jednak gdyby zaakceptować moje propozycje dotyczące potomków Paska, według których młodszy Pasek byłby nie jego synem a wnukiem po jednokrotnie notowanym w 1389 roku Miłoszu z Lubienia, to

matki starszych dzieci Lubrańskiego (córek: starszej Małgorzaty i starszej Doroty) nie potrafimy, niestety, ustalić.

Oprócz córek sędzia brzeski pozostawił również synów. Byli nimi wspomniani już Andrzej Łaskarz i Jan, których filiację potwierdzają źródła⁶⁷. Z grona potomków starszego Andrzeja musimy natomiast skreślić jego rzekomego syna Stanisława, którego umieszczali w najbliższym kręgu rodzinnym sędziego A. Boniecki, a za nim J. Pakulski⁶⁸. Ów Stanisław nigdy bowiem w źródłach nie wystąpił jako syn sędziego lub brat jego dowodnego potomstwa. Informację w *Herbarzu polskim* A. Bonieckiego o mającym się dokonać w 1450 roku podziale majątkowym między Andrzejem Łaskarzem, Janem i Stanisławem należy uznać za zniekształcone echo zapisek z 1453 roku dotyczących podziału wieczystego między Andrzejem Łaskarzem i Janem Andrzejowicami, który zapśredniczyli ówczesny podłowczy brzeski Dobiesław Borucki z Małego Janiszewa i Stanisław z Wielkiego Lubrańca (stryjeczny brat sędziców, późniejszy podkoni brzeski)⁶⁹.

Sędzic Jan Andrzejowic żył jeszcze w 1462 roku⁷⁰, zmarł natomiast przed 1465 rokiem, kiedy to w źródłach notuje się wdowę po nim z córkami⁷¹. Wdową ową była Elżbieta, żyjąca jeszcze w 1480 roku, córkami zaś Anna, Elżbieta, Zofia i Kinka⁷². Jan umarł zatem najwyraźniej bez potomstwa męskiego — w źródłach występowały tylko jego wspomniane córki. Nadto z całą pewnością można powiedzieć, że Anna, żona Chebdy Górskiego, dziedzicząca część Wielkiego Lubrańca, której filiacja nas tu najbardziej zajmuje, była jedną z nich. Przekonuje nas o tym zapiska z ksiąg grodzkich brzeskich z 1482 roku, z której dowiadujemy się, że Anna Chebdowa posiadała prawo bliższości do Woli Sosnowej (osada zaginiona, w powiecie brzeskim), dzierżonej wówczas jeszcze

druga małżonka sędziego z Lubrańca byłaby prawnuczką kasztelana brzeskiego (por. S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 519, 702).

⁶⁷ AGAD, Ziem. brzeska 5, k. 318v—319v; 6a, k. 31v—32.

⁶⁸ A. Boniecki: *Herbarz polski...*, T. 15, s. 102; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 146.

⁶⁹ AGAD, Ziem. brzeska 6a, k. 104, 107v. Przywoływane przez J. Pakulskiego źródło, mające popierać hipotezę o dziale trzech synów sędziego (AGAD, Ziem. brzeska 6b, k. 27v), dotyczy w rzeczywistości sporu wspomnianego Stanisława z Wielkiego Lubrańca z jego bratanekami: Waclawem, Grzegorzem i Mikołajem Bernardowicami, tu pisanymi z Kalnego Radcza.

⁷⁰ AGAD, Gr. Brześć 3, k. 28v—29av. Ostrożność J. Pakulskiego (*Ród Godziębów...*, s. 147—148) dotycząca ostatniego wystąpienia Jana Andrzejowica wydaje się nam za daleko posunięta. Jana w tym wypadku nie sposób zidentyfikować z innymi dziedzicami Wielkiego Lubrańca o tym imieniu, ponieważ wystąpił on wówczas jako świadek zapisu wienno-posagowego swej siostry Małgorzaty Mikołajowej z Sompolna, nadto umieszczono go na pierwszym miejscu testacji. To ostatnie wyklucza ewentualność utożsamienia go z Janem Stanisławicem z Wielkiego Lubrańca, który był wówczas zbyt młody, żeby znaleźć się na tak zaszczytnym miejscu wśród świadków; nie żył już wówczas też zapewne Jan Bernardowic (por. przyp. 12).

⁷¹ AGAD, Ziem. brzeska 6a, k. 180.

⁷² Tamże, k. 180, 187, 193, 192v, 275, 345; Gr. Brześć 5, k. 145v.

przez jej siostrę rodzoną Zofię (najwyraźniej pannę, po której nie spodziewano się już, że wyjdzie za mąż i będzie miała potomstwo)⁷³. Zofii tej nie sposób nie utożsamiać z jedną z córek Jana Andrzejowica i Elżbiety.

Andrzej Łaskarz Andrzejowic ożenił się przed 1444 rokiem z Katarzyną, córką łowczego brzeskiego Mikołaja z Boniewa i Siewierska⁷⁴. Małżeństwo to musiała zapośredniczyć Anna Bernardowa Lubrańska, która, jak pamiętamy, była siostrą łowczego. Ten sędzic nie żył już w 1458 roku, zatem zmarł tylko kilka lat po dokonaniu podziału wieczystego z bratem w 1453 roku⁷⁵. Żona przeżyła go o prawie 30 lat — wiemy, że działała przed sądem grodzkim w Brześciu jeszcze w 1483 roku⁷⁶. O tym, że jej małżeństwo z Andrzejem Łaskarzem pozostało bezdzietne, wnioskujemy z faktu, że do jej działu w Wielkim Lubrańcu, który dzierżyła bez wątplenia w charakterze oprawy wdowiej, miała prawo bliższości także Anna Janówna, żona Chebdy Górskiego⁷⁷.

Anna Janówna z Wielkiego Lubrańca była więc chyba ostatnią wnuczką sędziego Andrzeja, żyjącą w ostatnim dziesięcioleciu XV wieku⁷⁸. Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w 1497 roku podsędkowica Bernarda Łazarzewica określono jako jej brata. Najwyraźniej pisarz sądowy, chcąc oddać nieznany mu bliżej stopień pokrewieństwa łączącego tę dwójkę, użył bardzo pojemnego określenia „siostra”. Jednak nawet przy tak szerokim rozumieniu tego terminu pomylił się znacznie, ponieważ wspomniani należeli do dwóch różnych pokoleń rodziny Lubrańskich, mimo tego, że zapewne nie dzieliła ich znacząca różnica wieku. Anna była bowiem wnuczką sędziego Andrzeja, rodzzonego brata Mikołaja z Wielkiego Lubrańca, którego Bernard Łazarzewic był prawnukiem. Przyszły kasztelan brzeski był zatem dla Anny Chebdowej w rzeczywistości bratankiem po bracie stryjeczno-stryjecznym.

Wraz z Anną dział w Wielkim Lubrańcu dziedziczyła także jej siostra Kinka, żyjąca jeszcze w 1482 roku⁷⁹. Mężem Kinki był burgrabia brzeski Mikołaj z Sieroszewa (powiat brzeski)⁸⁰. Z małżeństwa tego pochodził syn Maciej Sieroszewski, który po matce odziedziczył jej lubranieckie posiadłości⁸¹. Tutorem

⁷³ AGAD, Gr. Brześć 5, k. 202v—203.

⁷⁴ Tamże, 1a, s. 225.

⁷⁵ J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 147.

⁷⁶ AGAD, Gr. Brześć 6, k. 36—37; J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 147.

⁷⁷ AGAD, Gr. Brześć 5, k. 202v—203.

⁷⁸ Wbrew domniemaniom S. Muznerowskiego (*Lubraniec...*, s. 10) i powtarzającemu tę informację J. Pakulskiemu (*Krąg...*, s. 35), Anna Janówna nie wniosła swojemu mężowi w posagu „Żydowa z przyległościami”, ponieważ Chebda kupił tę ostatnią wieś w dwóch transakcjach od Mikołaja z Gocanowa herbu Laska w roku 1491 i 1495 (AGAD, Gr. Brześć 8, k. 72—72v, 245—245v).

⁷⁹ AGAD, Gr. Brześć 5, k. 308v.

⁸⁰ Tamże, 4, k. 41v; 5, k. 145v.

⁸¹ Tamże, 6, k. 91—91v, 230v; 9, k. 20; *Archiwum książąt Lubartowiczów-Sanguszków w Sławucie*. Wyd. Z. Luba-Radziwiński, B. Gorczak. T. 2. Lwów 1888, nr 194 (nie-

dóbr niepełnoletniego Macieja był w 1485 roku mąż jego ciotki Anny Chebda Górski⁸². Jako dziedziczka Wielkiego Lubrańca nie występuje natomiast w źródłach Elżbieta Janówna; nie widzimy także jako dziedziców tej wsi jej ewentualnego potomstwa. Możliwe, że podobnie jak Zofia nigdy nie wyszła za mąż, ewentualnie umarła bezpotomnie po zawarciu związku małżeńskiego.

* * *

Oprócz powyższych ustaleń wydaje się, że możemy zasugerować jeszcze jedno uzupełnienie do genealogii najbliższego kręgu rodzinnego podkanclerzego Grzegorza. Oto bowiem chorąży brzeski Mikołaj Borzymowski herbu Belina w 1489 roku wystąpił jako stryj herbowy Jadwigi, żony Mikołaja z Dowieszyna, wspólnie ze znanym nam już bratankiem Grzegorza Bernardem z Wielkiego Lubrańca, późniejszym kasztelanem brzeskim. Fakt ten pozwala przypuszczać, że Borzymowscy mogli być spokrewnieni z Lubrańskimi, jakkolwiek w grę wchodzić tu może tylko pokrewieństwo po kądzieli, a nie po mieczu, jak sugerowałem wcześniej⁸³. Hipotezę o związkach rodzinnych łączących Lubrańskich z chorążym Mikołajem Borzymowskim i jego braćmi: sędzią brzeskim, wojskim kaliskim i wielkorządcą krakowskim Marcinem, kanonikiem i żupnikiem krakowskim Janem oraz Bernardem i Jakubem, zdają się potwierdzać również inne przesłanki⁸⁴. Jedną z nich było imię Bernarda Borzymowskiego — bardzo popularne wśród Godziembów kujawskich⁸⁵. Dalej należy zauważyć wyraźny stosunek protekcyjny między Marcinem i Mikołajem Borzymowskimi a podkanclerzym koronnym Grzegorzem. To przecież właśnie u jego boku jako wielkorządcy krakowskiego karierę zaczynał Marcin w charakterze wicewielkorządcy (w latach 1479—1489), z poręki Grzegorza został również niewątpliwie wielkorządcą krakowskim w 1490 roku, wreszcie — to na prośbę Grzegorza otrzymał w tym samym roku urząd wojskiego kaliskiego, a zapewne także sędstwo brzeskie⁸⁶. Wydaje się, że również objęcie urzędu chorążego brzeskiego przez Mikołaja w 1485 roku zostało spowodowane wstawiennictwem podkanclerzego⁸⁷. Borzymowscy mogli być zatem wspierani przez podkanclerzego jako członkowie kręgu rodzinnego Lubrańskich. Grzegorz zadbał bowiem o karierę nie tylko

slusznie J. Pakulski: *Ród Godziembów...*, s. 131, sugeruje, że w tym źródle z 1490 roku wymieniającym kolatorów kościoła parafialnego w Wielkim Lubrańcu i tamtejszych współdziedziców, kopista pomyłkowo wpisał Macieja zamiast Mikołaja Gardziny); MRPS, T. 2, nr 968.

⁸² AGAD, Gr. Brześć 6, k. 91—91v.

⁸³ S. Szybkowski: *Elita ziemska Wielkopolski i Kujaw za panowania pierwszych Jagiellonów (1386—1501). Trwanie i wymiana*. W: *Kolory i struktury średniowiecza*. Red. W. Fałkowski. Warszawa 2004, s. 376; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 607, 617.

⁸⁴ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 607, 617; Tenże: *Kujawscy Borzymowscy...*

⁸⁵ J. Pakulski: *Ród Godziembów...*, s. 89—167.

⁸⁶ MRPS, T. 1, nr 1982; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 606—607.

⁸⁷ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 617.

większości swoich dłużej działających bratanków, którzy z jego polecenia uzyskali albo beneficja kościelne, albo urzędy ziemskie⁸⁸. Oprócz Borzymowskich wspierał także powinowatych rodziny: karierę zrobił mąż jego bratanicy Aleksandry (córki Waclawa z Kalnego Radcza) Maciej Głowacki herbu Prus (wojski większy sieradzki: 1488—1499, starosta sieradzki: 1489—1497 i żupnik krakowski: 1496)⁸⁹ oraz ożeniony z nieznaną z imienia bratanicą Grzegorza, córką Lamberta, Jan z Pniew herbu Ślepowron (chorąży mniejszy łęczycki: 1486—1496)⁹⁰.

Pozostaje nam jeszcze zasugerowanie, jakie konkretnie pokrewieństwo mogło ewentualnie łączyć Borzymowskich z agnatami podkanclerzego. Sądzymy, że prawdopodobnie do Godziembów Lubrańskich należała matka Marcina, Mikołaja, Jana, Jakuba i Bernarda Borzymowskich, nieznaną nam z imienia żona ich ojca, starszego Mikołaja z Borzymowic⁹¹. Można nawet przypuścić, że wywodziła się ona spośród najbliższych krewnych podkanclerzego Grzegorza, którego bratankiem był Bernard Lubrański; z nim chorąży brzeski Mikołaj Borzymowski (młodszy) wystąpił jako stryj herbowy. Wyjaśniałoby to również najlepiej obecność imienia Bernard w zasobie imionowym Borzymowskich, ponieważ ojcem podkanclerzego i dziadem Bernarda był wszak Bernard Mikołajewic z Wielkiego Lubrańca. Wziąwszy zaś pod uwagę wszystko to, co podaliśmy wcześniej, za prawdopodobne można uznać, że matka wspomnianych braci Borzymowskich mogła być córką Bernarda Mikołajewica z Wielkiego Lubrańca i siostrą podkanclerzego Grzegorza. Hipotezie tej nie sprzeciwia się chronologia, ponieważ Bernard Mikołajewic, żonaty już w 1406 roku, mógł mieć córkę, która wyszła za mąż za działającego w latach 1420—1460 starszego Mikołaja z Borzymowic⁹². Takiej właśnie koligacji sprzyjały wcześniejsze związki Lubrańskich i Borzymowskich. Z tą ostatnią rodziną była bowiem spokrewniona nieznaną nam z imienia pierwsza żona brata Bernarda Mikołajewica Lubrańskiego, skarbnika brzeskiego Bogusława (Bogusza) z Ossowa⁹³. Przekonuje o tym fakt, że zarówno Bogusław w imieniu żony, jak i starszy Mikołaj Borzymowski w 1420 roku zakwestionowali przed sądem ziemskim w Kowalu, powołując się na prawo bliższości, sprzedaż Grodna przez tamtejszego dziedzica Macieja, piszącego się

⁸⁸ O tym por. J. Pakulski: *Ród Godziembów...*, s. 113—132; S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 524—525, 540.

⁸⁹ Na karierę Macieja Głowackiego mógł mieć też wpływ kasztelan i starosta krakowski Jakub z Dębna, z którego ramienia jako starosty przedeckiego Głowacki w 1478 roku był tamtejszym burgrabią, por. UrzŁęcz, s. 132, 138, 165; J. Pakulski: *Ród Godziembów...*, s. 127. Prawdopodobnie to właśnie życzliwość podkanclerzego i kasztelana Jakuba umożliwiła postąpienie na urząd łowczego sieradzkiego także bratu Macieja, Janowi (podobnie jak Maciej był burgrabią przedeckim z ramienia Dębieńskiego), por. UrzŁęcz, s. 110, 165.

⁹⁰ AGAD, Gr. Łęczycza 4. k. 42v; UrzŁęcz, s. 39, 181.

⁹¹ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 607, 617; Tenże: *Kujawscy Borzymowscy...*

⁹² J. Pakulski: *Ród Godziembów...*, s. 113; S. Szybkowski: *Kujawscy Borzymowscy...*

⁹³ S. Szybkowski: *Kujawska...*, s. 528.

też z Rożęcic, na rzecz Andrzeja z Małego Lubrańca⁹⁴. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że to właśnie Bogusławowa małżonka mogła zapośredniczyć małżeństwo bratanicy swego męża z Mikołajem.

* * *

W podsumowaniu niniejszego przyczynku należy stwierdzić, że mimo długoletniego zainteresowania polskich badaczy rodziną podkanclerzego koronnego Grzegorza z Wielkiego Lubrańca i jego bratanków: biskupa poznańskiego Jana i wojewody poznańskiego Mikołaja Gardziny, w jej genealogii istniały pewne luki i nieścisłości. Pogłębiona kwerenda w źródłach archiwalnych z terenu Kujaw i ziemi łęczyckiej pozwoliła na uzupełnienie kręgu rodzinnego najmożliwszej linii Lubrańskich o trzech nieznanych dotychczas bratanków Grzegorza: Marcina i Piotra Lambertowiców i Feliksa Waclawowica (cześnika brzeskiego w latach 1501—1509), oraz dwie bratanice: Zofię Waclawównę (żonę Mikołaja z Krzewa, a potem Jana z Jurkowa) i nieznaną z imienia Lambertównę (żonę chorążego mniejszego łęczyckiego Jana z Pniewa). Zmieniliśmy również filiację innego bratanka podkanclerzego, kasztelana brzeskiego Bernarda z Wielkiego Lubrańca, który w dotychczasowej literaturze przedmiotu był uważany za syna Waclawa z Kalnego Radcza, gdy w rzeczywistości jego ojcem był podsędek brzeski Łazarz z Wielkiego Lubrańca. Z grona potomstwa Łazarza należy natomiast usunąć Annę, żonę Chebdy Górskiego, mimo określenia jej w źródłach wprost siostrą wspomnianego Bernarda. W rzeczywistości była ona córką Jana z Wielkiego Lubrańca, syna sędziego brzeskiego Andrzeja. Niejako przy okazji udało się ustalić genealogiczne szczegóły dotyczące linii dziedziców Lubrańca herbu Godziemba, wywodzącej się od tego ostatniego, niewątpliwie najwybitniejszego przedstawiciela Lubrańskich w pierwszej połowie XV wieku. Oprócz córek pochodzących z dwóch małżeństw sędziego pozostawił tylko dwóch synów: Andrzeja Łaskarza i Jana. Andrzej Łaskarz (ożeniony z Katarzyną z Boniewa) nie doczekał się potomstwa, natomiast ze związku Jana Andrzejowica z nieokreśloną pod względem pochodzenia rodzinnego Elżbietą pozostały same córki: wspomniana już Anna Chebdowa, Kinka, wydana za burgrabiego brzeskiego Mikołaja z Sieroszewa, niezamężna Zofia oraz niewydana za męża lub zmarła bezpotomnie Elżbieta. Anna i syn Kinki (Maciej Sieroszewski) dziedziczyli przy tym posiadłości w Wielkim Lubrańcu w końcu XV wieku.

Możliwość dokonania uzupełnień w genealogii późnośredniowiecznych i wczesnonowożytnych Lubrańskich zawdzięczamy głównie nieznanym dotychczas informacjom zawartym w archiwalnych źródłach sądowych z obszaru Kujaw Południowych i Łęczyckiego, gdzie rodzina ta miała swoje posiadłości. Jak się bowiem okazuje, badacze zajmujący się dotychczas dziedzicami Lubrańca w aspekcie genealogicznym najwyraźniej przeglądali źródła tylko selektywnie lub

⁹⁴ AGAD, Ziem. kowalska 2, k. 60, 61v, 62v.

po prostu niedokładnie. Nie zrobił tego na pewno w zadowalający sposób A. Boniecki, którego ustalenia są aż do dnia dzisiejszego podstawą wiedzy genealogicznej o późnych Lubrańskich, tylko w niewielkim stopniu uzupełnionej ostatnio przez J. Pakulskiego. Wydaje się, że aby uzyskać zadowalające wyniki w budowaniu mniejszych lub większych prac genealogicznych, należy bezwzględnie poddać pełnej (a nie selektywnej) kwerendzie archiwalne źródła sądowe z całego XV wieku, a nie tylko z jego pierwszej połowy, co staje się ostatnio zwyczajem⁹⁵. Nieprzestrzeganie tego wymogu lub dokonywanie wyłącznie niepełnej kwerendy pozbawia nas bowiem niezwykle istotnej części informacji z przelomowego okresu schyłku polskiego średniowiecza, niebadanego zupełnie przez nowożytników, którzy swoje dociekania rozpoczynają zwykle dopiero od początków XVI stulecia.

⁹⁵ Por. J. Karczewska: *Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu*. Poznań—Wrocław 2003, s. 9 („Materiał źródłowy wykorzystałam do około 1460 roku, co jest ogólnie przyjęte w wypadku prac genealogicznych dotyczących średniowiecza”); J. Pakulski: *Ród Godziębów...*, s. 17—18 („Kwerendą objęto liczne źródła archiwalne proveniencji świeckiej i kościelnej, zwłaszcza z pierwszej połowy XV wieku [...] Może wieloletnia kwerenda archiwalna w źródłach z końca XV w. poszerzyłaby stan osobowy rodu w połowie tego stulecia, ale jest to dla terenu późnośredniowiecznej Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego rzecz dla jednego badacza trudno wykonalna”).

Sobiesław Szybkowski

**On a family circle of Grzegorz Lubrański
a vice-chancellor of Królestwo**

Summary

The very article presents genealogical completions concerning a family circle of Grzegorz Lubrański, an important political figure of the second half of the 15th century and a crown vice-chancellor between 1484—1497. A preliminary research in archive sources and a new interpretation of printed materials allow for improvements and completions to the image outlined in the literature of the subject so far. The researchers skipped the fact that his mother, Anna from Boniewo, belonged to an important clark family from Kujawy: one of his brothers, Mikołaj, was a master of the hunt in Brześć, the other, Stanisław, on the other hand, was first a seneschal of Brześć and later on a castellan of Kowal. The family circle of the vice-chancellor should be completed with two so far unknown nieces: a daughter of Lambert Lubrański the name of whom was unknown (a wife of Jan from Pniewo) and Zofia, a daughter of Waclaw Lubrański (a wife of Mikołaj from Krzewo, and after his death, Jan from Jurków). Against the already-known information given by a nephew of Grzegorz, Bernard Lubrański (d. 1506/1507), should be regarded a son of Łazarz, not Waclaw Lubrański. Waclaw had a son called Feliks from Kalny Radeecz, a pincerna of Brześć from 1501. To distant relatives of the vice-chancellor belonged Anna Lubrańska, a wife of Chebda Górski, who was a daughter of Jan from Wielki

Lubraniec and granddaughter of a judge in Brześć Andrzej Lubrański. Related to Grzegorz Lubrański on the distaff side were also Marcin Borzymowski, a judge in Brześć and a procurator of Cracow and his brother Mikołaj, a ensign of Brześć. Their mother was probably the vice-chancellor's sister the name of whom was unknown.

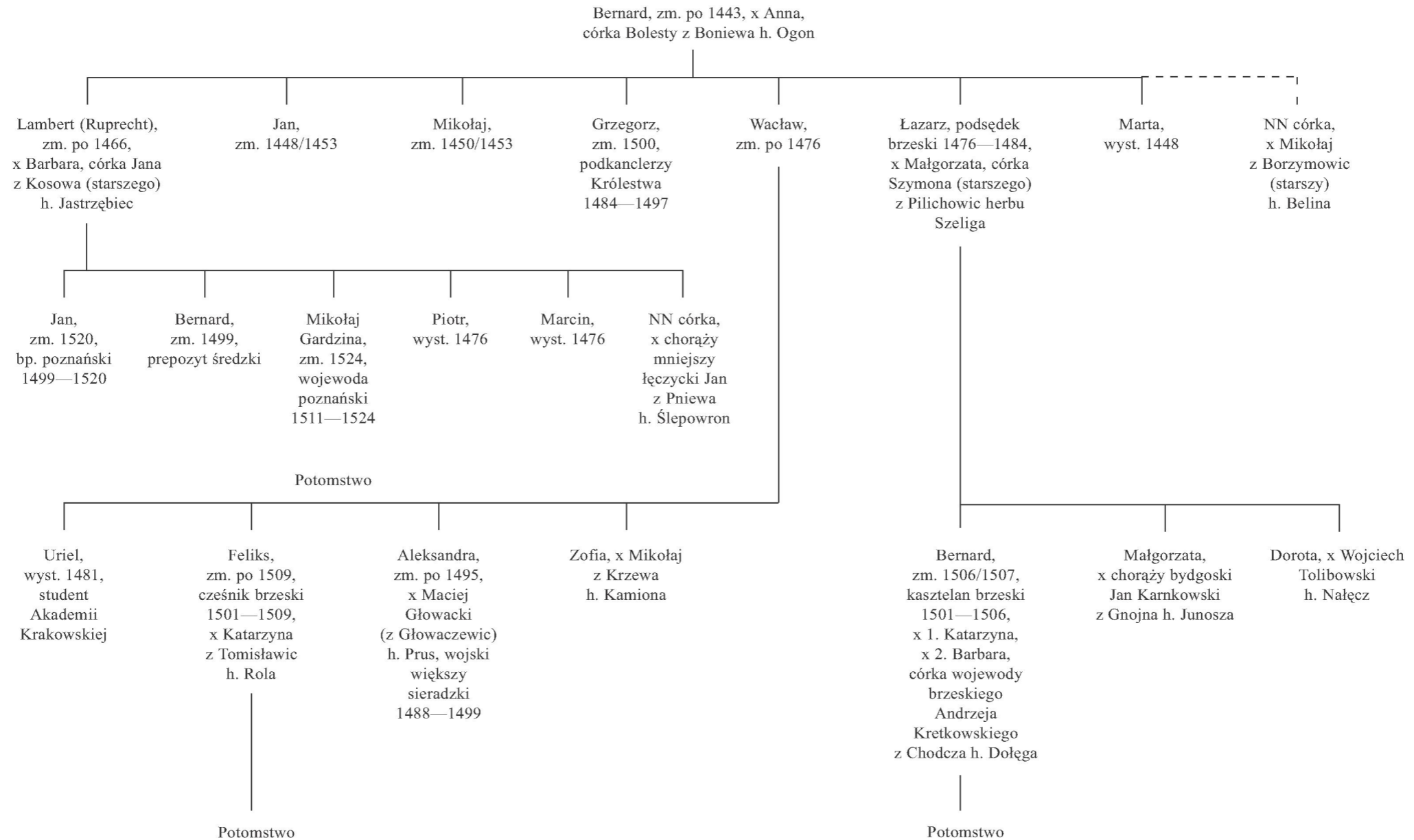
Sobiesław Szybkowski

Vom Familienkreis des Vizekanzlers des Königreiches, Grzegorz Lubrański

Zusammenfassung

Im vorliegenden Artikel wird die Familie der bedeutenden politischen Figur der zweiten Hälfte des 15. Jhs (1484—1497) — des Erzvizekanzlers Grzegorz Lubrański mit neuen genealogischen Daten ergänzt. Die in den Archiven veranstaltete Rundfrage und neue Ausdeutung der gedruckten Quellen lassen die in bisher veröffentlichten Fachliteratur erscheinenden Fakten verbessern und ergänzen. Die bisherigen Forscher haben nicht bemerkt, dass Grzegorz Lubrańskis Mutter, Anna aus Boniewo, der bedeutenden kujawischen Beamtenfamilie angehörte: einer ihrer Brüder, Nikolaus war Jägermeister zu Brześć, der andere dagegen, Stanislaw war zuerst ein Truchsess zu Brześć und dann ein Kastellan zu Kowal. Im Familienkreis des Vizekanzlers sollte man auch zwei bis jetzt unbekannte Nichten erwähnen, nämlich die dem Namen nach unbekannte Tochter von Lambert Lubrański (Ehegattin von Jan aus Pniewo) und Sophie, Vaclav Lubrańskis Tochter (Ehegattin von Nikolaus aus Krzewo, und dann von Jan aus Jurków). Den Meinungen des Grzegorz's Neffen, des Kastellans zu Brześć Bernard Lubrański (gest. 1506/1507) zuwider sollte für Grzegorz's Sohn nicht Vaclav, sondern Łazarz Lubrański gehalten werden. Vaclav's Sohn war dagegen Feliks aus Kalny Radeck, seit 1501 Mundschenk zu Brześć. Zu entfernten Verwandten des Erzvizekanzlers gehörte Anna Lubrańska, die Ehegattin von Chebda Górski, welche die Tochter von Jan aus Wielki Lubraniec und die Enkelin des Richters zu Brześć, Andrzej Lubrański war. Mütterlicherseits waren mit Grzegorz Lubrański möglicherweise auch verwandt: der Richter zu Brześć, der Krakauer Statthalter, Martin Borzymowski und sein Bruder Nikolaus, der Fahnenträger zu Brześć. Ihre Mutter war wahrscheinlich die vom Namen nach unbekannte Schwester des Erzvizekanzlers.

Lubrańscy h. Godziemba. Linia Bernarda z Wielkiego Lubrańca (podano tylko ostatni sprawowany urząd świecki lub duchowny)



Lubrańscy. Linia sędziego brzeskiego Andrzeja z Wielkiego Lubrańca

